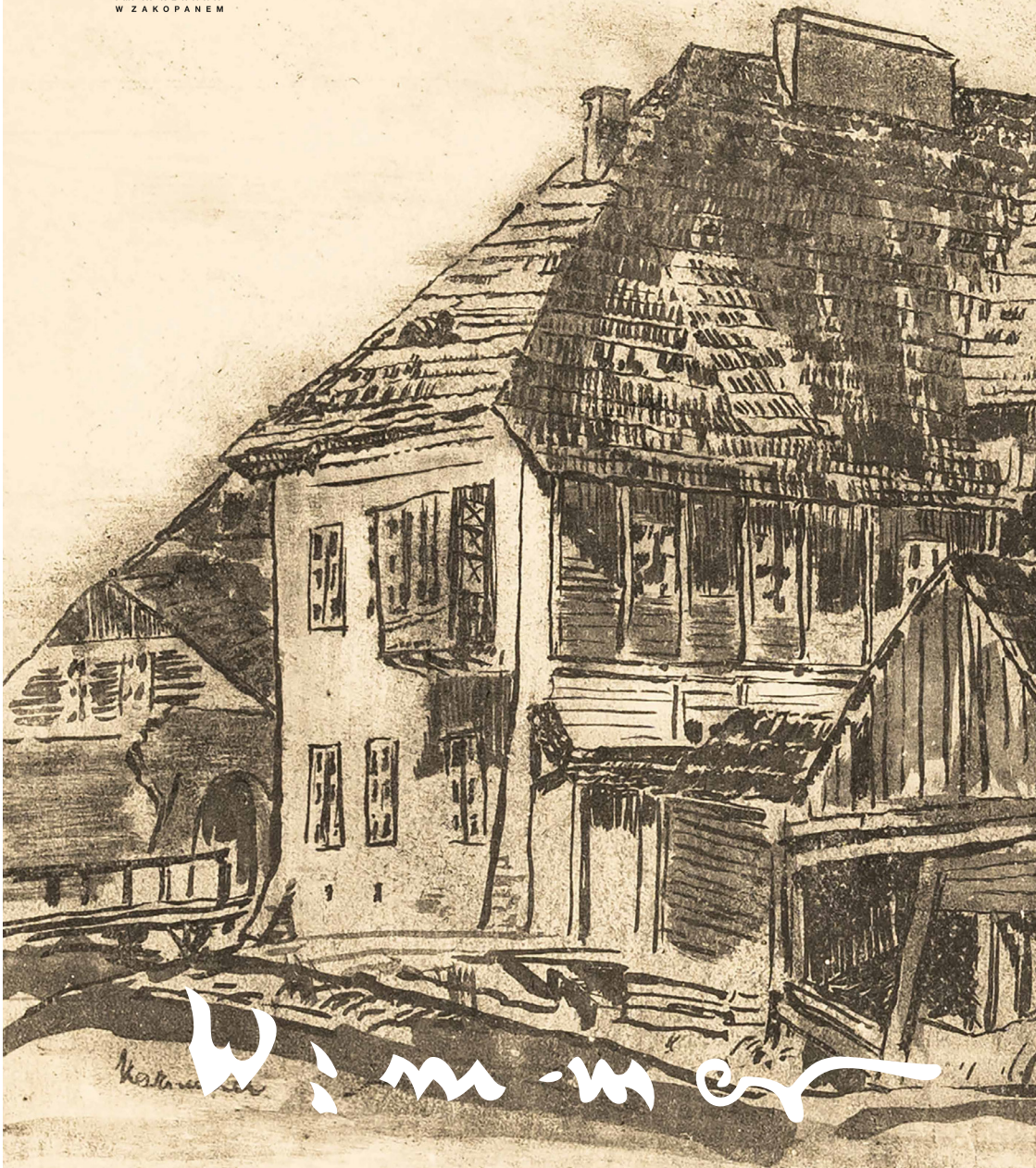




PANSTWOWE
LICEUM SZTUK
PLASTYCZNYCH
IM. A. KENARA
W ZAKOPANEM



Dla mądrych jest zawsze dobry czas.

- A kiedyż będzie dla uczciwych? - zapytał ironicznie.

- Sza, panie Trawiński, oni mają niebo, po co im dobre czasy.¹



Zdj. ze zbiorów córki Anny Sokołowskiej Wimmer

Marian Bernard Wimmer (1897-1970)

Luminarz polskiej kultury i nauki.

Wielce zasłużony dla miasta Zakopanego i miasta Łodzi.

Autor: Waldemar Bronisław Ludwisiak

Birmingham , 7 lipca 2023 r.

Wstęp

Prezentujemy Państwu wystawę prac prof. Marian Bernard Wimmera, ucznia Kazimierza Sichulskiego, który w Instytucie Plastyki na wydziale rysunku i malarstwa we Lwowie., w latach dwudziestych ubiegłego wieku studiował. Prace te były już prezentowane na wystawach. Tu w Zakopanem (1945), Krakowie (1949) i Łodzi (1954) w siedzibie SARP. Prezentowane prace udostępniła nam Anna Wimmer-Sokołowska, córka autora tych prac.

Marian Bernard Wimmer

Prawdziwie wielcy ludzie są skromni. Jerzy Toeplitz, któremu część zasług Mariana Wimmera przypisano, w liście kondolencyjnym przesłanym na ręce żony pisał:

Po powrocie z urlopu dowiedziałem się o śmierci nieodżałowanego, drogiego Mariana. Widywaliśmy się ostatnio rzadko, jako że losy oddaliły mnie od Łodzi przerwały dawny zwyczaj regularnych spotkań, ale oddalenie i brak częstych kontaktów nie przekreślił więzi przyjaźni. Marian był dla mnie kimś prawdziwie bliskim, człowiekiem, dla którego wiedzy żywiłem szczery podziw, a dla szlachetności i prawości głęboki szacunek. A jakież miał ogromny osobisty urok, ile delikatnego wdzięku. Przypominam sobie ze wzruszeniem pierwsze lata naszej znajomości i współpracy na terenie szkoły filmowej, której był twórcą, o czym często, niestety się zapomina.

Marian Bernard Wimmer urodził się on 13 kwietnia 1897 roku w Kołomyi w dawnym województwie stanisławowskim.² Jego ojciec Antoni Wimmer był kierownikiem cegielni. Matka Bronisława Makarewicz zajmowała się domem.

Młody Marian uczęszczał do szkoły podstawowej (wtedy zwanej zasadniczą) w Kołomyi oraz gimnazjum klasyczne-

go w Wiedniu, które uwieńczył maturą 10 marca 1915 roku. Powołany do wojska austro-węgierskiego, zwolniony został w 1917 roku.

12 października 1917 roku podjął studia na Wydziale Architektury Politechniki Lwowskiej, które ukończył z tytułem inżynierskim w 1926 roku.

W latach 1921/1923 studiował w konserwatorium Lwowskim w klasie fortepianu u prof. Viléma Kurz Młodszeo. Uczęszczał również na zajęcia w Instytucie Plastyki na wydziale rysunku i malarstwa w klasie prof. Kazimierza Sichulskiego we Lwowie. Jako dwudziestojednoletni młodzieniec uczestniczył w wojnie polsko-ukraińskiej 1918 roku, a także w obronie Warszawy w wojnie polsko-rosyjskiej 1919/1922.

Okres zakopiański

W 1926 roku osiadł w Zakopanem, gdzie został zatrudniony w biurze architektonicznym inż. arch. Tadeusza Stryjeńskiego. Wszedł w skład grupy, którą kierował Karol Stryjeński (syn Tadeusza), zajmującej się opracowaniem „Planu regulacyjnego Zakopanego”. W 1926 roku założył wraz z przyjaciółmi S. Meyerem i K. Stryjeńskim biuro architektoniczne, które po dwóch latach się rozpadła. Od 1930 prowadził własne biuro projektowo-wykonawcze wraz z żoną, również architektem. W następnym roku uzyskał licencję na samodzielne projektowanie i prowadzenie wszelkich robót architektonicznych. Od 1926 roku do 1939 roku samodzielnie lub wraz z żoną Stanisławą Wimmer (z. d. Krug) zbudował lub przebudował szereg budynków w Zakopanem i okolicy: Zespół Szkół Sanatoryjnych w Zakopanem (1928 r.), pensjonaty - Grotowskich (1928 r.), budynki mieszkalne - Skibów (1928 r.), Stachelskiego (1931 r.), Kozakowskiego (1931 r.), Schronisko Artysty

Warszawa, 12 października 1970.

Wielce Braungma i Droga Pauli,

Po powrocie z utopu do medytacji się o śmierci nieodżałowanego, drugiego Manaua widywalismy się ostatnio rzadko, jako że losy oddaliły nas od tożsi i przetrwały dawny zmycaj regularnych spotkai. Ale oddalenie i brak częstych kontaktów nie przekreśliły więzi przyjaźni. Manau był dla mnie kimś znacznie bliższym, ciotkiem dla którego nieby zymitem szacny podziw, a dla szlachetności i prawości - głęboki nauczek. A jaki miał ogymny osobisty urok, ile delikatnego wdzięku.

Przypominiam sobie ze wzmuseciem pierwsze lata naszej znajomości i współpracy na terenie szkoły filmowej, której był twórcą, o czym często, niestety, nie zapomnia. I dalsze spotkania jui nie usadowe (chociaż i w czasie usadowiania nie miały tego charakteru), a prosto przyjaźielskie. Iżanie z tym ostatnim w kmetuionym, stonczym dzieci, po Tódzkiej filmowej naradzie.

Trudno pogodno nie z myślą, że nie będzie jui tych spotkai i ze odszedł na zawsze - szlachetny, dobry, mędry ciotek. I tak mi przykro, że nie mogłem to wanyścić mu w ostatniej redrónce.

Mnie nie tak powinno nie mieć list z wyszaniami i wóptenciami, ale próbuje pisać na papier myśli nieuprządkowane. Prosis mi więcej, droga Pauli, że "non omnis moriar" - pozostaje pamiętać o ciotkiem. Który pozostawit po sobie trwałą, jasną smugę światła.

Iżas myrany głębokiego nauczku
Jouy Toepitz.

Rodzice i ich zawód: Antoni W I M M E R, administrator cegielni, syn Antoniego i Marii Gieroczyńskiej.--Bronisława Makariewicz, córka Apolinarego i Emilii Piaseckiej.-----

Rodzice chrzestni i ich zawód: Bernard Woll, c.k.nadinty-nier kolei i Maria Wimmer,żona Władysława.--Położna: Maria Mohr.--Ochrzciciel: Wieleb.ks.wikary Józef Gawrzyński.-----

Zawarł związek małżeński 28.XII.1926 ze Stanisławą Krug we Lwowie w kościele S-tego Antoniego. (Pieczęć okrągła z napisem) Pieczęć kościoła paraf.ob.żac.pod wezw.S-tego Antoniego we Lwowie.-----

Powyższą metrykę własnoręcznie podpisuję i pieczęcią kościoła parafialnego potwierdzam.Kołomyja dnia 19 września 1925r. (-) Franciszek Wójcik,proboszcz.(Pieczęć okrągła z napisem :) Pieczęć Kościoła paraf.ob.żac.w Kołomyji.-----

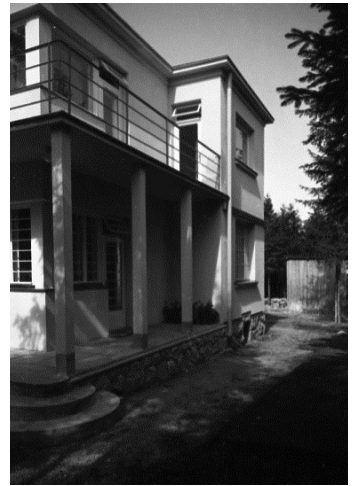
REPERTORIUM NR.1356/53.W Łodzi dnia 2 czerwca 1953. Ja, Jan Cwikliński, tłumacz przysięgły w Łodzi, podświadczam zgodność powyższego tłumaczenia z j.łacińskiego z tekstem oryginału.

(pieczęć okrągła)
TŁUMACZ PRYS.
JAN CWIKLINSKI
W ŁODZI

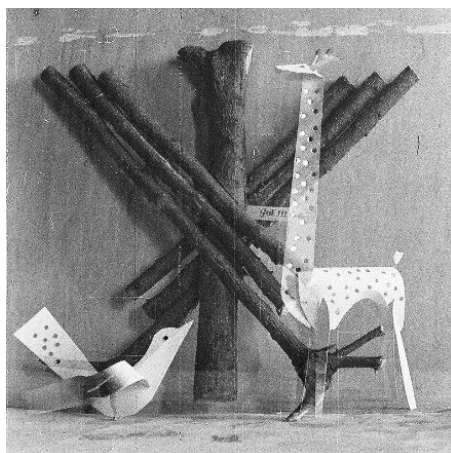
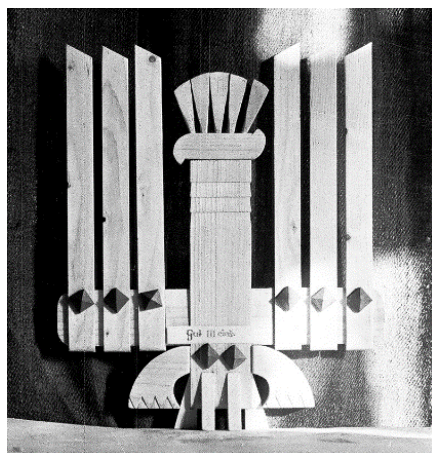
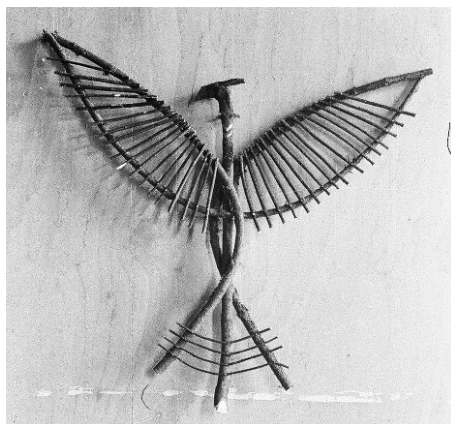
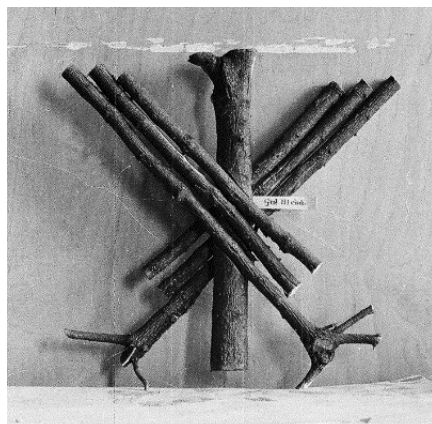
(pieczęć podłużna)
Mgr. CWIKLINSKI JAN
Tłumacz Przys.j.niemicki
Łódź, ul.Andrzeja Struga
(podpis nieczytelny)

z zgodnością z oryginałem
11.5.65r. Jan
Katedra Wyższa Szkoła Sztek Prastyczny
w Łodzi
ul. Nieradziwo 77. tel. 220106





▲Zdjęcia ze zbiorów Anny Wimmer Sokołowskiej, projekty i realizacje ojca. ►Ostatnie zdjęcie (od prawej) Mauzoleum J. Kasprowicza projektu K. Stryńskiego wybudowane przez firmę Wimmera.



Podczas Wystawy Światowej w Paryżu w 1937 r. pod hasłem „Sztuka i technika w nowoczesnym życiu” Uczniowie Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem pod dyrekcją Wimmera, prezentują swoje prace.

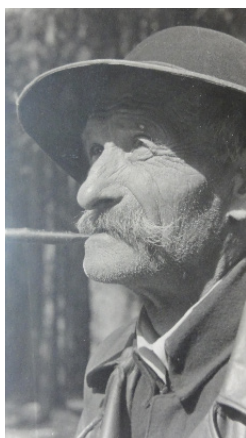
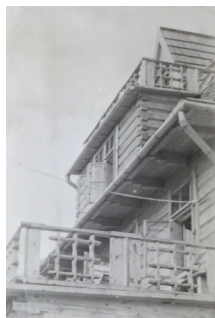


►Tu prace uczniów pierwszej klasy szkoły z 1936 r.





- ▶ Ze zbiorów córki Anny Wimmer Sokołowskiej.
- ◀ Podczas budowy Domu Artystów im. Karola Stryjeńskiego na Głodówce 1933 r.



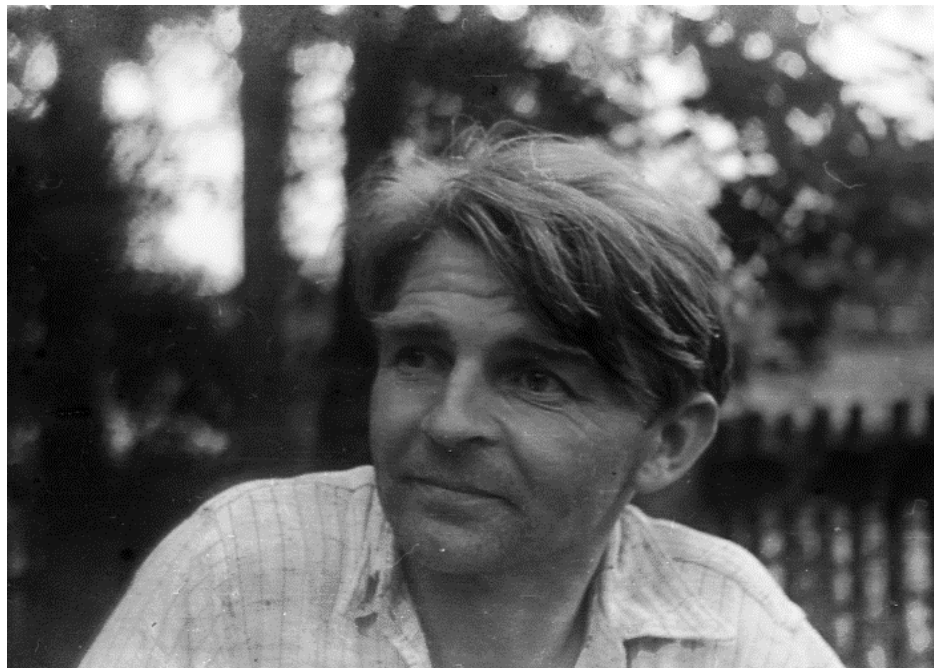


Na zdjęciu uczestnicy otwarcia Domu Artystów im. Karola Stryjeńskiego na Głódówce (lipiec 1934 r.). Od lewej gen. Kordian Zamoyski (zastępca szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego) , Marian Wimmer, Rafał Malczewski, Eugenia Różańska, Grażyna Frybesówna, Jeremi

Jełowicki, Inka Stankiewicz, Magda Stryjeńska, Jacek Żuławski, Kazimierz Kranc Felicja Lipopówna, Jan Tarnowski Felicjan Konarski, płk Władysław Kiliński Joanna Stryjeńska. Schronisko spłonęło w 1938 r.

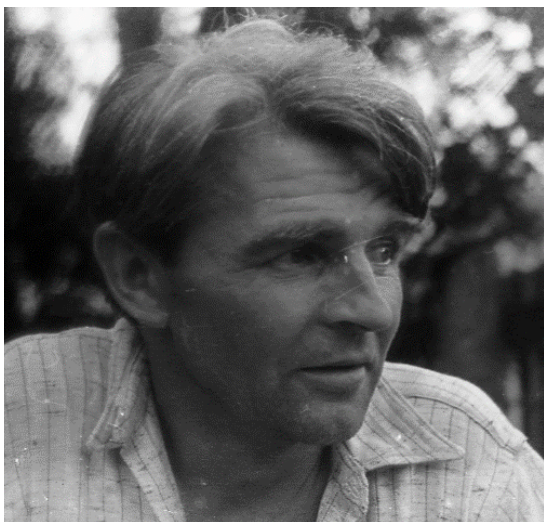


►Fotografia ze zbiorów córki Anny Wimmer Sokołowskiej. Autor fotografii Wimmer.



1 września 1926 roku Marian Wimmer został zatrudniony na stanowisku nauczyciela w Państwowej Szkole Przemysłu Drzewnego w Zakopanem, której dyktował wówczas Karol Stryjeński. Przejął

kierowanie tą szkołą w 1936 roku.³ W tym samym czasie przyjął w poczet nauczycieli tej placówki Antoniego Kenara (1936 rok).



►Antoni Kenar (1906-1959 r.) zdjęcia ze zbiorów Anny Wimmer Sokołowskiej wykonane prawdopodobnie przez Mariana Wimmera w 1938 r.

Memoriał w sprawie internatu Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem.

Rozszerzenie podstaw rekrutacji młodzieży i umożliwienie najzdolniejszym znalezienia drogi do właściwych szkół od najniższych do najwyższych stopni jest jednym z najważniejszych zadań demokratyzacji szkolnictwa. Rozwiązanie tego zadania jest ściśle związane z rozwiązaniem problemów szkół internatowych. One bowiem jedynie pozwolą skupiać koło szkół pewnego typu młodzież do nich ciągnącą, a nie tę, która przypadkowo w okolicy mieszka. Związszcza szkoły, które wymagają specjalnych uzdolnień uczniów, społecznie swe zadania mogą spełniać mogą jedynie jako szkoły internatowe.

Zakopiańska Szkoła Przemysłu Drzewnego była od dawna szkołą chłopską. Założona w latach siedemdziesiątycheszatego wieku jako szkoła rzeźby i stolarstwa artystycznego dla ówczesnych wsi w Zakopanem, rozwinęła się w szkołę zbiorczą, obejmującą

- 1/ gimnazjum rzeźby - jedyne w Polsce/
- 2/ gimnazjum stolarstwa
- 3/ 3-letnią szkołę artystyczną ślusarsko-kowalaską
- 4/ 3-letnią szkołę ciesielstwa /jedyna szkoła w Polsce budownictwa drzewnego/
- 5/ oraz 3-letni kurs liceum budowlanego z nastawieniem na budownictwo wsi i miasteczka.

Skupiała ona już przed wojną młodzież wiejską /około 80% uczniów/ o zdolnościach artystycznych. Znana jako taka szeroko wśród wsi w Polsce, miała prawie połowę uczniów w internacie, a w miarę jak Zakopane zmienia się ze wsi w miasto; a ludność wiejska w półmieszczan, którzy synów swoich chcą widzieć nie rzeźbiarzami czy stolarzami ale jako urzędników i kupców-baza rekrutacyjna szkoły cofa się w głąb wsi podhalańskiej wysuwając problem internatu na pierwsze miejsce.

Około 30% uczniów wydziału rzeźby np. przechodziło do szkół wyższych, wiele wprost do Akademii Sztuki. Można twierdzić z wszelką pewnością, że talenty ich byłyby pozostały niewykorzystane na wsi, gdyby nie pośrednictwo Szkoły Zakopiańskiej.

Przewodząc już świadomie robotę skupiania najzdolniejszej młodzieży wiejskiej, szkoła w roku bieżącym przeprowadziła egzamina narazie w terenie powiatu nowotarskiego. Z ramienia ministerstwa Kultury i Sztuki, przy poparciu p. starosty nowotarskiego, prof. Kóżyński zorganizował egzaminy w ośrodkach powiatu. 45-ciu uzdolnionych wybitnie chłopców zostało wybranych. Część już pomieszczono w internacie szkoły. Akcja okazała się bardzo udana i jeszcze raz wykazała wielki potencjał naszej wsi, jeśli chodzi o uzdolnienia artystyczne jej młodzieży.

Podobną akcję przygotowuje Szkoła w kierunku wyszukania innego nieeksploatowanego rezerwuaru sił artystycznych, a mianowicie ogromnej grupy czeladników stolarskich. Opierając się na rezolucjach Rady Szkolnictwa Plastycznego, Dyrekcja stara się o pozwolenie otwarcia 3-letniej szkoły mistrzowskiej stopnia licealnego, stolarstwa artystycznego, - do której kandydatów wskazałyby związki zawodowe, cechy i izby rzemieślnicze. Szkoła ta byłaby wybitnie szkołą internatową i wypuszczalaby projektodawców meblowych, techników sprzętarsstwa, którzy mieliby za sobą egzaminy czeladnicze, a zarazem program wychowania artystycznego. Społecznie otworzyłaby drogę dla najzdolniejszych z pomiędzy ogromnej masy młodzieży czeladniczej i przygotowałaby artystycznie wyrobionego majstra stolarskiego, który w praktyce jest przecież właściwym tworcą 80% wnętrza w Polsce, jeśli nie ~~jakich~~ już jako autor projektu, to doradca klienta. I tu uruchomienie liceum zależy od możliwości organizacji internatu.

Tę są przyczyny, które stawiają nas wobec konieczności uruchomienia już w tym roku internatu na około 80 chłopców, któryby w 3-ach najbliższych latach musiał być rozbudowany do potrójnej racji pojemności i stych racji wychodząc, zwracamy się o pomoc dla naszych poczyniań.

Dyrektor

/Inż. M. Wimmer/

Okres wojenny.

Wojna burzy dotychczasowe życie rodziny Wimmerów. Tuż przed zajęciem Zakopanego przez armię słowacką Marian Wimmer ucieka do Lwowa wraz z żoną i córkami. W 1941 roku zostaje aresztowany przez Niemców. Po kilku tygodniach śledztwa w katowniach: w Krakowie (Montelupich) i Zakopanem (Hotelu Palace), zostaje zwolniony. Miał zakaz zamieszkiwania i pobytu w Zakopanem. Powód aresztowania – posiadanie odbiornika radiowo nadawczego, który zbudował wraz z uczniami na terenie Państwowej Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem.

W 1940 roku wraz z prof. Romanem Manem zajęł się kierowaniem i organizowaniem Wydziału Architektury Wnętrz w Instytucie Sztuk Plastycznych we Lwowie. Przed zajęciem Lwowa przez armię sowiecką ucieka i ukrywa się u rodziny pod Krakowem. W lutym 1945 roku powrócił do Zakopanego. Rozpoczął reorganizację Państwowej Szkoły Przemysłu Drzewnego, dzieląc ją na szkołę zawodową, technikum budowlane oraz liceum budowlane.⁴

1 grudnia 1945 roku zostaje urlopowany w celu dalszego kształcenia. Wyjeżdża do Łodzi.

Okres łódzki.

Marian Wimmer w swym nie publikowanym pamiętniku napisał:

W 1945, roku w pierwszych miesiącach organizacji P. P. Film Polski zastanawialiśmy się nad problemami szkolnictwa filmowego. Równolegle organizowany był Instytut Filmowy, który miał objąć zagadnienia, które nie łączyły się bezpośrednio z produkcją filmów fabularnych, co było w kompetencji P. P. Film Polski. Zaznaczyły się trzy kierunki główne. Jeden to produkcja filmów oświa-

towych, szkolnych, drugi to szkolnictwa filmowe, trzeci to zagadnienia poszukiwań literackich, scenariuszy i krytyki. Dyrekcję Instytutu objął dr Józef Zaręba. Dyrektorem Wytwórni Filmów Oświatowych został dr Seweryn Nowicki. Dział szkolnictwa objął podpisany.⁵

Marian Wimmer zakłada Wydział Filmowy przy Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi, ze specjalnościami operatorską i scenograficzną, na którą dostał zgodę Ministerstwa Kultury i Sztuki. Był organizatorem Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi (1946 r.). Mianowany profesorem w PWSSP w Łodzi (1947 r.). Marian Bernard Wimmer mianowany rektorem PWSSP w 1948 r. Niestety, ze względów politycznych zwolniony po kilku miesiącach wraz z innymi profesorami, w tym z Władysławem Strzezińskim.

W latach 1950 - 1952 roku pełni funkcję dziekana Wydziału Architektury w PWSSP w Łodzi, a później dziekanem Wydziału Wzornictwa Włókienniczego PWSSP w Łodzi. W latach 1953- 1956 roku prowadzi zakład Plastyki Filmowej na Wydziale Reżyserskim PWSTiF w Łodzi. Dziekan PWSSP w Łodzi - Wydziału Ubioru (w latach 1965/1966), kierownik katedr: Kompozycji (1961/1962) oraz Podstaw Architektury (1966/1967). 30 września 1967 roku przechodzi na emeryturę. W maju 1952 roku opracował założenia architektoniczno-budowlane dla nowego gmachu Państwowej Szkoły Filmowej w Łodzi.. W 1961 roku opracował założenia architektoniczno-budowlane dla nowego gmachu PWSSP. Ponadto wraz z Bolesławem Tatariewiczem opracowywał koreferat wystroju wnętrz w Teatrze Wielkim w Łodzi (1960 r.).

Za działalność na rzecz miasta Łodzi został nagrodzony honorowym obywatelstwem. Zmarł 21 września 1970 roku w Łodzi w wieku 73 lat. Pochowamy na Cmentarzu Doły w Łodzi.

MINISTER
WYznań RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

WARSZAWA,

DN. 21 marca 1939 r.

Nr BP-4381/39

Pan

Inż. MARIAN W I M M E R,
nauczyciel, p.o. dyrektora
Państwowej Szkoły Przemysłu Drzewnego
w Zakopanem

Na podstawie art.11 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r.
o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu obwie-
szczenia z dnia 9 listopada 1932 r. /Dz.U.R.P. nr 104,
poz.873/ mianuję Pana z dniem 1 maja 1939 r. w drodze
konkursu dyrektorem Państwowej Szkoły Przemysłu Drzew-
nego w Zakopanem.

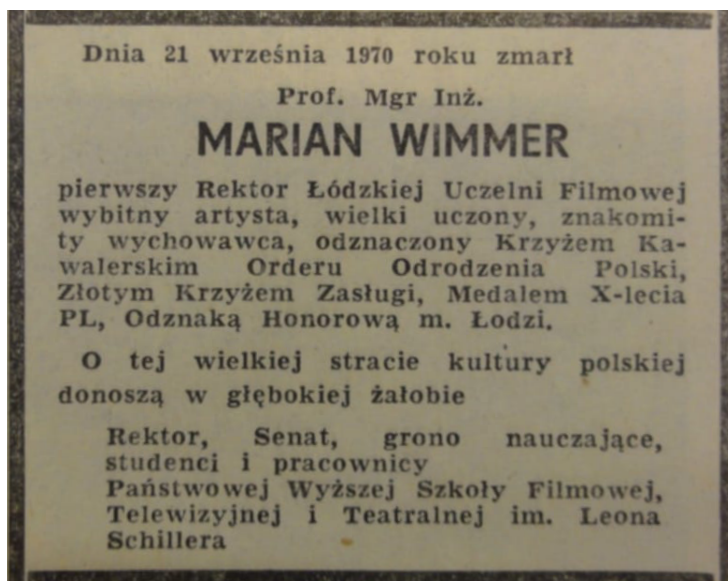
Obecne uposażenie zasadnicze Pana pozostaje bez
zmiany.



MINISTER



◄Na planie filmu „Skarb”. Na zdjęciu m.in.: Adolf Dymśa, Jerzy Waszyński, Alina Janowska, Ludwik Sempoliński, Stefan Dęzierowski i inni. (Wimmer to ten szepczący na ucho z lewej strony). Na zdjęciu delegacja filmowców zagranicznych uczestnicząca w Kongresie pokoju we Wrocławiu (25/28 sierpnia 1948 r.). ci siedzący u dołu: Barbaro Umberto, Painlevé Jean, Pudowkin Wsiewołod, Ivens, Basil, Moussinac, Balázs.



Działalność poza filmowa.

Mało kto wie, że Wimmer był artystą grafikiem. Opracował własną technikę graficzną zwaną „Helieforta”, polegającą na powielaniu prac grawerowanych na kliszy filmowej.

Pisze dzieło swego życia „Przestrzeń jako tworzywo sztuki”. Praca uznana za zaginioną. Odnaleziona przez autora tekstu w zbiorach Anny Sokołowskiej-Wimmer. Wydana nakładem ASP w Łodzi w 2021 r.⁷

Można wyrazić tylko żal, że tak Wielka postać naszego miasta jest tak zapomniana.

Przypisy:

¹ Dawid Halpern w rozmowie z Kazimierzem Trawińskim. Władysław Stanisław Reymont, *Ziemia obiecana*

² Dokument w zbiorze prywatnym córki Anny Sokołowskiej-Wimmer.

³ www.karolszymanowski.pl/filmy-i-muzyka/wideo/1930-2/

⁴ Akt nominacji BP-481/39 31 marca 1939 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

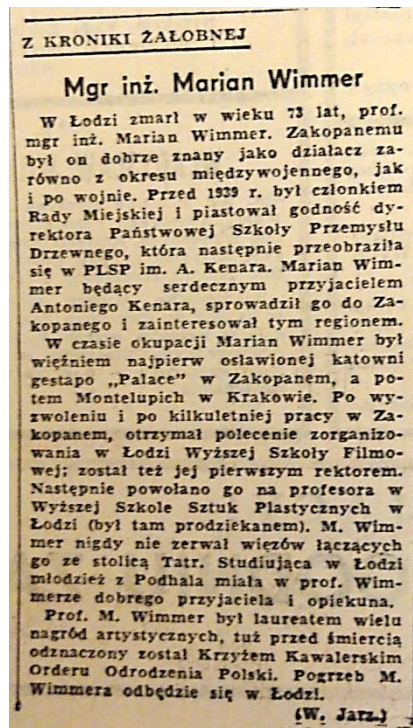
⁵ Odręczny życiorys Mariana Wimmera nie datowany nr AL2 w zbiorach akt osobowych ASP w Łodzi.

⁶ Pamiętnik, rękopis w zbiorach autora.

⁷ Marian Wimmer. *Przestrzeń jako tworzywo sztuki*, red. Aleksander Sumorok i Tomasz Załusk, Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi 2021 r.

▲Gazeta Krakowska 1970 r.

►Łódź - Doły kwatera 14, front 43 nowy, nr.14





Autor Wimmer technika „Helieforta”, 1950 r.

Publikacja PLSP im. A. Kenara w Zakopanem wydana z okazji odsłonięcia pamiątkowej tablicy poświęconej prof. Marianowi Bernardowi Wimmerowi, połączona z wystawą prac Artysty w szkolnej Galerii „Strug”. Zakopane, 14.11.2024 r.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Publikacja zdjęć, dokumentów, tekstu bez zgody autora i wydawcy zabroniona!

Wszystkie zdjęcia, prace, dokumenty prezentowane w powyższej publikacji są własnością prywatną Anny Wimmer-Sokołowskiej, której autor - korzystając z okazji - pragnie złożyć serdeczne podziękowania za możliwość ich wykorzystania i udostępnienia czytelnikom.

